

***Teoretyczno-empiryczne interpretacje tożsamości społecznej z uwzględnieniem perspektywy familiologii***, red. Katarzyna Salamon, Katarzyna Kutek-Sładek, ks. Bolesław Karcz, Wydawnictwo Naukowe UPJPII, Kraków 2021, 275 stron (ISBN 978-83-7438-982-2)

Omawiana monografia stanowi zbiór artykułów, których Autorzy podejmują trud rozeznania problematyki „tożsamości społecznej”. Samo pojęcie czy nawet kategorię „tożsamość społeczna” analizują zarówno jako konstrukt teoretyczny, jak i obiektywny fakt społeczny. Jest rzeczą zrozumiałą, że rozważania sytuują się głównie w obszarze socjologii, bo taka jest natura analizowanego pojęcia, ale wcale to nie oznacza, że pominięto interdyscyplinarny punkt widzenia. W książce znalazły się bowiem interpretacje także w aspekcie psychologii, filozofii, pedagogiki, antropologii, katolickiej nauki społecznej i nade wszystko familiologii.

Publikacja składa się z trzech części. Pierwsza z nich, zawierająca refleksje czterech Autorów, kryje w sobie ogólne spojrzenie na społeczne wymiary tożsamości. Druga część, będąca dziełem pięciu Autorów, zawiera wybrane aspekty kształtowania tożsamości społecznej w rodzinie. Natomiast trzecia, ostatnia część stanowi pewien wgląd we współczesne problemy społeczne uwikłane kwestiami tożsamościowymi; prezentuje ona rozważania sześciu Autorów.

W tym miejscu, tytułem zachęty do lektury książki, warto podkreślić walory przynajmniej jednego tekstu, który nosi tytuł: *Tożsamość społeczna seniorów wobec ageizmu. Wybrane obszary* (s. 181-200). Jest on dziełem dwóch Autorów (ks. Grzegorza Godawy i ks. Antoniego Świerczka). Przynosi między innymi merytoryczne wyjaśnienie pojęcia „ageizm”. Oznacza ono problem dyskryminacji ze względu na wiek. Autorzy tłumaczą, że ageizm to społeczne uprzedzenia, dyskryminacja i odrzucenie ludzi w podeszłym wieku (s. 185). Oczywiście nie zatrzymują się oni na identyfikacji samego pojęcia, ale zastanawiają się także nad przyczynami ageizmu i jego konsekwencjami. Na przykład powołując się na opinię wybitnego socjologa moralności ks. Janusza Mariańskiego, wyrażają opinię, że źródłem ageizmu jest kultura masowa zdominowana przez juvenizm, czyli propagowanie kultu młodości. W tekście widnieje wszakże ostrzeżenie, iż „propagowany kult młodości niesie ze sobą pogoń za sprawnością, efektywnością i umiejętnością urządzania się w życiu, wypierając dojrzałą refleksję. Ludzie starsi, zwłaszcza gorzej wykształceni, czują się coraz bardziej obco w tak szybko zmieniającym się świecie” (s. 186-187 i przyp. 21).

Omawianą książkę warto wziąć do ręki, by zapoznać się przynajmniej z niektórymi tekstami, które w świetle katolickiej nauki społecznej podejmują analizę problematyki tożsamości społecznej i rodzinnej. Odnośnie do tożsamości rodzinnej na uwagę zasługuje chociażby drobny szczegół, mianowicie w tytule pracy nie został użyty termin „nauki o rodzinie”, lecz starsze, poczciwe słowo „familiologia”. W zasadzie można by je uznać za wyrażenia synonimiczne, ale

przecież wiadomo, że familia ma znaczenie nieco szersze niż rodzina postrzegana w sensie ścisłym (biologicznym). Dlatego rozważania uwzględniające perspektywę famiologii wydają się trafniej wpisywać w całościowe przesłanie książki, dla której perspektywa nauk o rodzinie mogłaby nie być zbyt klarowna. W związku z tym, niejako przy okazji, można by się zastanowić, czy w urzędowym nazewnictwie akademickim nie posługiwać się właśnie terminem „famiologia” zamiast dotychczas używanego: „nauki o rodzinie”?

W widniejącym na początku dzieła *Słowie wprowadzającym* Zespół redakcyjny wyraził przekonanie, że temat nie został wyczerpany i wciąż otwarte pozostają następujące pytania: Jak konstruować własną tożsamość? W jaki sposób radzić sobie z intensywnymi zmianami społecznymi? Jak wspierać innych i czerpać satysfakcję z bycia z innymi? Jakimi kierować się zasadami w codziennych działaniach? Jakie wartości mają znaczący wpływ w procesie kształtowania tożsamości społecznej? Są to pytania natury przede wszystkim egzystencjalnej. Dotyczą tego, jak żyć w sposób racjonalny i godny, aby nie zmarnować czasu, który każdy człowiek otrzymał w darze od Stwórcy. Otóż inicjatorzy książki mają świadomość, że są to pytania wciąż otwarte, nie mające gotowych odpowiedzi, ale poszczególni Autorzy mimo wszystko podejmują tego rodzaju próby, niekiedy nawet bardzo interesujące, odwołując się do swoich kompetencji naukowych i zawodowych. Owych „prób” nie sposób ogarnąć w całości, gdyż rozproszone są w czternastu oddzielnych artykułach. Dlatego więc przydałaby się jakaś synteza w postaci tzw. zakończenia, którego jednak w książce zabrakło.

Trzeba wszakże zaznaczyć, że wspomniany powyżej mankament w niczym nie osłabia zasadniczej wartości książki. Przedstawione w niej analizy mają bowiem nie tylko charakter odtwórczy, ale także zawierają elementy nowatorskie, twórcze, wnoszące oryginalny wkład w teoretyczno-empiryczne spojrzenie na problem tożsamości społecznej. Jednak o tej oryginalności dzieła niechaj Czytelnik przekona się sam, biorąc książkę do ręki, by odnaleźć w niej treści, których nie ma w innych tego rodzaju publikacjach.

Szczególnie warto zainteresować się zagadnieniem tożsamości społecznej rodziny, która przeżywa dziś kryzys w aspekcie kultury, a nawet i religii. Aby zapoznać się z tą problematyką, niekoniecznie trzeba nabywać książkę w wersji papierowej. Jest ona dostępna także w Internecie (ISBN 978-83-7438-983-9).

Jan Mazur *OSPPE*